

Szestowa było z „wnętrza metafory religijnej”, to czy myślenie Mrzygłoda nie powinno być z „wnętrza Szestowa”?

Książka ks. Piotra Mrzygłoda w całości jest twórcza, oryginalna i wnosi duży wkład do recepcji filozofii rosyjskiej, która na terenie Polski jest stosunkowo mało znana. W interesujący sposób wiąże filozofię egzystencjalną, antropologię i teologię z realistyczną myślą klasyczną. Studium jest erudycyjne, porusza problematykę rozległą: od założeń metodologicznych i epistemologicznych przez analizy bytu Boskiego, ludzkiego, struktur świata i dziejów. Z pewnością zyskałaby na wartości, gdyby charakteryzowała się większą wnikliwością i subtelnością rozumowania.

Ks. Grzegorz Barth

Instytut Teologii Dogmatycznej KUL

BERNHARD KÖRNER, *Orte des Glaubens – Loci theologici. Studien zur theologischen Erkenntnislehre*, Echter Verlag GmbH, Würzburg 2014, ss. 265.

Obserwując współcześnie odniesienie ludzi do wiary, zauważyć można duży pluralizm postaw. Wśród samych katolików daje się stwierdzić spore zróżnicowanie. Na przykład w kręgach tradycyjnie katolickich zdarza się swoista rutyna, tak że wyznanie wiary wypowiada się już bez większych emocji. Rzadko kto również stawia pytanie o początek swojej wiary. Jednocześnie istnieją środowiska, w których świadectwo wiary składa się za cenę własnego życia. Niezależnie jednak od okoliczności życia, każdy chrześcijanin jest wezwany do umacniania podstaw swojej wiary, do pogłębiania jej zrozumienia, tak by umiał wytłumaczyć nadzieję, która w nim jest (por. 1 P 3,15). Do tego potrzeba nauki teologicznej argumentacji. Podejmujący się tego człowiek wierzący przechodzi stopniowo od osobistego doświadczenia do swoistej epistemologii wiary. W swoich poszukiwaniach dochodzi w ten sposób do miejsc fundamentalnych dla wiary chrześcijańskiej i rozumowej refleksji nad nią. Miejsca te, zwane *loci theologici*, mogą stać się dla wierzącego źródłami teologicznej argumentacji, ponieważ cieszą się autorytetem jako przestrzenie zachowywania i przekazywania wiary.

W kontekście powyższego rodzi się pytanie o stosunek miejsc osobistego subiektywnego doświadczenia Boga, bądź wiary, do miejsc przekazujących utrwalone i zachowane obiektywne doświadczenie chrześcijańskie. Problem ten stał się punktem wyjścia dla książki Bernharda Körnera, zatytułowanej *Orte des Glaubens – loci theologici. Studien zur theologischen Erkenntnislehre*, wydanej w Niemczech w 2014 roku.

Bernhard Körner jest austriackim księdzem i teologiem. Urodził się 6.07.1949 roku w Klagenfurcie w południowej Austrii. W latach 1969-1975 studiował teologię i filologię angielską na Uniwersytecie Karola Franciszka w Grazu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1976 roku pracował w Grazu jako duszpasterz i nauczyciel w Akademischen Gymnasium. W 1979 roku otrzymał tytuł doktora teologii. W 1991 habilitował się na Uniwersytecie Eberharda Karola w Tybindze. Od 1993 roku jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu w Grazu. Obecnie pełni funkcję kierownika Instytutu Dogmatyki. Ponadto jest konsultorem Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej, członkiem korespondencyjnym Papieskiej Akademii Teologicznej, przewodniczącym Komisji Ekumenicznej diecezji Graz-Seckau, a także członkiem kapituły katedralnej w Grazu. Odznaczony orderem zasługi *Pro Merito Melitensi*.

Główne obszary badań Bernharda Körnera to epistemologia teologiczna, pytania podstawowe teologii oraz teologia Hansa Ursa von Balthasara. Dotychczasowy dorobek naukowy austriackiego teologa tworzy 13 samodzielnych publikacji książkowych, m.in.: *Melchior Cano. De locis theologicis* (1994), *Gottes Gegenwart* (2005), *Glauben leben – Theologie studieren* (2008), *Die Bibel als Wort Gottes auslegen* (2011), *Gute Gründe für ein Leben in der Kirche* (2012); 8 wydań zbiorowych, np.: *Bischofsbestellung – Mitwirkung der Ortskirche? Mit einer kommentierten Bibliographie zum Thema. „Demokratie in der Kirche“ von P. Inhoffen und M. Hölzl* (2000), *Über die Möglichkeit des Glaubens heute – vierzig Jahre nach Karl Rahner* (2007), *Zerbrechlich und kraftvoll. Christliche Existenz 50 Jahre nach dem zweiten Vatikanum* (2014); a także kilkadziesiąt artykułów naukowych i referatów. Ponadto liczne artykuły popularnonaukowe, wykłady otwarte na żywo i za pośrednictwem mediów.

Recenzowana książka jest owocem wieloletnich badań Bernharda Körnera, prowadzonych w zakresie epistemologii teologicznej. Pobrzmiewają w niej tematy, które już wcześniej stały się przedmiotem odrębnych publikacji autora. Körner pisał już kilkakrotnie o Melchiorze Cano i jego systemie *loci theologici*. W swojej refleksji naukowej podejmował także kwestię wiary. W omawianym studium spotykają się oba te zagadnienia.

Książka składa się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów i zakończenia. We wprowadzeniu (s. 11-20), zatytułowanym zapożyczonym wyrażeniem „*Gott einen Ort suchen*”, autor pyta prowokacyjnie: Czy Bóg potrzebuje, by wierzący znalazł dla Niego miejsce w swoim życiu, skoro jest obecny zawsze i wszędzie? Odpowiadając ukazuje zawarty w pytaniu postulat jako wynikający z charakteru wiary, która jest wspomnianiem Boga wchodzącego w historyczną rzeczywistość ludzi, Boga, który przyszedł w życiu i działalności, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, dając się ograniczyć ramami miejsca i czasu. Dlatego też, zauważa Körner, chrześcijaństwo jest wspólnotą wiary w Boga dającego się poznać w konkretnej ludzkiej rzeczywistości. Wydarzenia, teksty, symbole, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stają się miejscami pamięci (*Gedächtnisorte*). Jako takie są czymś więcej, niż tylko źródłami wiedzy (*Quellen des Wissens*) – w nich kształtuje się to, co tworzy religię. U progu nowożytności otrzymały nazwę *loci theologici*.

Rozdział pierwszy (s. 21-62), zatytułowany *Wiara chrześcijańska a znaczenie lokalności*, stanowi swoiste *status questionis* książki. Körner przedstawia w nim podstawowe teologiczne i kulturoznawcze badania istotne dla problematyki podejmo-

wanej w dalszych rozdziałach. Punktem wyjścia jest przekonanie, że cały świat pełen jest świętych miejsc (*heilige Orte*), które podtrzymują religijną pamięć i umożliwiają doświadczenie. Dla ilustracji autor przywołuje doświadczenie religijne ludu Izraela, któremu Bóg dał się poznać przez konkretne wydarzenia. Szczytem tego ukazywania się Boga jest przyjście Jezusa Chrystusa. W tym sensie konkretne okoliczności miejsca i czasu, w których żyje człowiek i w których Bóg daje mu się poznać, stają się miejscami wiary (*Orte des Glaubens*). Według Körnera miejsce (*der Ort*) należy rozumieć jako miejsce w przestrzeni (*Stelle in einem Raum*). Są to przestrzenie różnego rodzaju: literackie, muzyczne, historyczne i biograficzne, duchowe, religijne i teologiczne. Pomagają one zrozumieć wiarę chrześcijańską, choć nigdy do końca. W tych przestrzeniach sytuują się miejsca religijne (*religiöse Orte*), takie jak sanktuaria i katedry, osoby świętych, ceremonie liturgiczne, wypowiedzi Magisterium. Körner zauważa, że zależności między poszczególnymi miejscami, pozwalające na ich identyfikację, mogą być dane pierwotnie (*ursprünglich*) – definiujące – lub jako efekt refleksji (*durch Reflexion*) – niedefiniujące. Podaje przy tym przykład Eucharystii jako miejsca w swej istocie pierwotnie związanego ze śmiercią Jezusa. Jest to zależność konstytutywna dla Eucharystii. Kulturoznawca może odkryć zależności Eucharystii od rytuałów praktykowanych w innych religiach. Choć jego badania mają swoją wartość, nie definiują jednak istoty Eucharystii.

Rozważania prowadzą autora do stwierdzenia, że ludzie żyją i działają zawsze w jakichś miejscach, ich myślenie i działanie jest przez nie naznaczone. Jeśli chodzi o samo poznanie, to autor rozróżnia tu miejsca, które same w sobie przekazują konkretną wiedzę oraz miejsca, które dostarczają poznania jako okoliczności tworzące kontekst.

Rozdział drugi (s. 63-91), noszący tytuł *Wielorakie miejsca poznania wiary*, ukazuje bogatą panoramę źródeł wiary i ich znaczenie w ogólności, szczególnie zaś dla poznania wiary i epistemologii teologii, i jako taki obfituje w cenną treść. Bernhard Körner wskazuje, że miejsca doświadczenia wiary i poznawania wiary, choć rozróżnialne, są jednak nierozdzielne. Jest wiele miejsc, które na swój sposób mówią o Bogu bądź dają doświadczyć Boga, wewnętrznych lub zewnętrznych wobec chrześcijańskiej Tradycji, wewnętrznych lub zewnętrznych wobec Kościoła. Autor stawia pytanie o to, jak rozpoznać miejsca godne zaufania, w których nie tylko można wiary doświadczać, lecz także w autentyczny sposób wiarę zachowywać i znajdować. To jest problem, który stoi za nauką *loci theologici* Melchiora Cano. Ich rola różni się wyraźnie od funkcji miejsc doświadczenia wiary. Dalej Körner przywołuje myśl luterńskiego teologa i filozofa religii C.H. Ratschowa. Ten ostatni napisał, że wiara ma swój własny projekt zrozumienia. Rozum jest miejscem, w którym wiara szuka lepszego zrozumienia siebie samej i zachowania w obliczu zastrzeżeń. Wierzący stoją zawsze przed zadaniem zrozumienia tego, w co wierzą. Przy tym muszą się oni poruszać w miejscu, jakim jest rozum (*Ort der Vernunft*), w którym wiara powinna być stale zachowywana jako opeja. Körner kontynuuje temat rozumienia wiary zaznaczając, że swój wpływ nań ma także inkulturacja wiary. W tym procesie wiara staje wobec praktycznych wyzwań, które z kolei mogą dać głębsze jej zrozumienie: jak muzykowanie zapewnia rozumiejący wgląd w muzykę, tak przeżywana wiara przynosi głębsze jej zrozumienie.

Bernhard Körner, dalej jeszcze w drugim rozdziale, stawia pytanie o to, czym jest doświadczenie religijne (*religiöse Erfahrung*). Nasuwa się odpowiedź: doświadczeniem Boga (*die Gotteserfahrung*). Lecz ono jest trudne do wyrażenia i identyfikacji bądź obiektywizacji. Autor sugeruje więc, by mówić raczej o doświadczeniu wiary (*die Glaubenserfahrung*), pod którym można rozumieć każde doświadczenie, o ile daje się zrozumieć i wykazać jego istotność dla wiary. Podczas gdy samo doświadczenie może być przytłaczające i językowo prawie niewyraźne, poznanie zdobyte w doświadczeniu przewyższa je jako artykułowane. Metodologiczna refleksja zaś pokazuje, że poznanie ma różną wagę, zależącą od możliwości pozyskania i uzasadnienia. Gdy zaś chodzi o czytanie formułowanych deklaracji wiary i argumentów teologicznych, Körner pisze, że trzeba uwzględniać ich wieloraki kontekst. Każda wypowiedź (miejsce) pochodzi z pewnym kontekstem i w pewnym kontekście oddziałuje, i to w nim przede wszystkim należy szukać jej sensu. Pierwszym kontekstem są zawsze miejsca same dla siebie.

Rozdział trzeci (s. 93-127), pod znaczącym tytułem *Kiedy miejsca stają się argumentami*, przedstawia wykład z nauki o *loci theologici*. Körner rozpoczyna omówieniem filozoficznego przygotowania kategorii *loci*, komentując myśl Arystotelesa, Cyserona, Boecjusza, Tomasza z Akwinu, Piotra Hiszpana i Rudolfa Agricoli. W dalszej części rozdziału autor skupia się już na analizie nauki Melchiora Cano. Pokazuje, że budowana na osiągnięciach poprzedników myśl dojrzewała, stając się podstawą dla refleksji nad *loci theologici* w następnych stuleciach. Interesujący wydaje się punkt poświęcony myśli Tomasza z Akwinu w teorii Melchiora Cano. Głębsza analiza dialektyki Cano pokazuje, że choć zaczerpnął on wiele od Tomasza, to jednak różnie rozumie nawet te same pojęcia. Körner podaje przykład pary pojęciowej. Podczas gdy dla Tomasza *inventio* (odkrycie) jest wewnętrzną argumentacją starania, dla Cano jest wydobywaniem argumentów, które opierają się na poznaniu instancji bądź jej wypowiedzi. Podobnie *iudicium* (opinia, orzeczenie, sąd) dla Tomasza oznacza wewnętrzną weryfikację nowych wypowiedzi przez wykazanie, że pochodzą one od innych, już naukowo zabezpieczonych wypowiedzi. Dla Cano zaś określa ono formalne potwierdzenie wypowiedzi przez wykazanie, że jest ona poświadczona przez jakąś kościelną instancję lub autorytet. To zestawienie dowodzi pewnej zmiany w rozłożeniu akcentów w dialektyce Cano. Charakterystyka pojęcia *auctoritas* u Cano nie dotyczy w pierwszej kolejności wypowiedzi, lecz instancji i jej autorytetu.

Bernhard Körner kontynuując refleksję podaje, że z końcem teologii neoscholastycznej nauka o *loci theologici* odeszła w zapomnienie. Od XX wieku jednak przeżywa swój renesans. Körner zauważa jej obecność w XX-wiecznych dziełach wykładających metodologiczne podstawy teologii. Podaje, że dyskusja nad *loci theologici* towarzyszyła w tle obradom Soboru Watykańskiego II. Autor przedstawia także współczesną interpretację dzieła Melchiora Cano, skupiając szczególną uwagę na myśli M. Secklera, E. Klingera oraz H.J. Sandera. Nowe sposoby czytania nauki Cano pokazują, że jego myśl pozostaje wciąż aktualna. Potrzeba jednak właściwie ją rozumieć. Wśród autorów, którzy współcześnie podejmują badania nad dziełem Cano, Bernhard Körner wymienia także własną osobę.

Rozdział trzeci kończy stwierdzeniem, że w całej teorii *loci theologici* Cano nie chodzi w gruncie rzeczy o samą topikę, o naukę dla niej samej, ale o naukę argu-

mentacji. W tym kontekście Cano, pisząc o autorytecie Pisma Świętego, określa je mianem najwyższego autorytetu nie tylko dla docenienia jego ważności, ale także by podkreślić, że autorytet Pisma Świętego powinien zostać przyjęty jako istotny punkt widzenia (*relevante Gesichtspunkt*) dla teologicznej argumentacji.

Czwarty rozdział (s. 129-178) podejmuje odpowiedź na pytanie o znaczenie źródeł wiary bądź *loci theologici* w przyszłości teologicznej epistemologii. Tytuł rozdziału *Pod znakiem historyczności* wyznacza jego podstawowe założenie: to, co „przed” można budować jedynie na świadomości tego, co już „za”. Körner zachęca więc, by w drogę ku przyszłości zabrać najpierw znak historii, czyli to wszystko, co cenne w dotychczasowej myśli, m.in.: systematyzację autorytetu *loci* bądź wypowiedzi czy instancji, jak również docenienie jako miejsc teologicznego rozumu, nauki i historii.

W ten sposób autor przechodzi do charakterystyki współczesnej nauki o *loci theologici*, wskazując na cztery zasadnicze wymiary: topikę, pragmatykę, kryteriologię (krytykę poznania) oraz hermeneutykę. W komentarzu do pierwszego autor odwołuje się najpierw do Cano, który liczbę wyróżnionych przez siebie *loci* uważał za drugorzędną i mogącą ulegać zmianie. Według Körnera przy poszerzaniu zespołu miejsc wiary należy brać pod uwagę nie tylko, za Melchioriem Cano, miejsca autentycznego poświadczania wiary, lecz także miejsca doświadczenia i rozumienia wiary. Autor pisze dalej, że przy odwoływaniu się do różnorodnych miejsc chodzi nie tylko o zapewnienie maksymalnie dużego bezpieczeństwa wiążącym treściom wiary, lecz także o ukazywanie ich nowych aspektów i współczesnej interpretacji. Odnosząc się zaś do ostatniego z podanych wymiarów Körner pisze, że zrozumienie wiary, pozyskiwane w miejscach poświadczania wiary, musi być interpretowane w świetle dzisiejszej sytuacji i tzw. znaków czasu. Poza tym każde doświadczenie czy wyznanie powinno być rozumiane w świetle całości prawd wiary i wychodząc od nich. W końcu hermeneutyka miejsc wiary wymaga czytania ich w kontekście współczesnego stylu życia i nauki, które warunkują rozumienie i wyrażanie.

Jako wskazówkę na przyszłość, wynikającą z powyższych punktów, Körner podaje potrzebę rozszerzenia i zróżnicowania zespołu miejsc wiary i poświadczania wiary. Rozdział wieńczy sformułowaniem czterech kroków służących zdobyciu poznania z miejsc wiary. Krok pierwszy polega na badaniu owych miejsc wiary, krok drugi – na zestawieniu ich ze sobą i ujęciu we wzajemnych odniesieniach, krok trzeci – na refleksowaniu ich, celem interpretacji i zrozumienia treści poznania (sensu miejsc), krok czwarty – na określeniu ważności wypowiedzi każdego miejsca.

Zamykający korpus książki rozdział piąty (s. 179-248), zatytułowany *Interakcja miejsc wiary*, podejmuje kwestię wzajemnego odniesienia do siebie miejsc wiary, wskazując trudności, niebezpieczeństwa, ale nade wszystko szanse ich rozwoju. Körner odnosi się kolejno do: zagadnienia Tradycji, jako płaszczyzny współgrania różnych miejsc wiary; eklezjologii Kościoła-*communio*, która daje podstawy do mówienia o wspólnotcie jako podmiocie przekazu wiary; problemu rozumienia autorytetu i określania rangi wypowiedzi; kwestii przekładania treści wiary na praktykę; w końcu także do pytania o relatywizm w wierze i teologii, jako wynik odmienności w poznawaniu i wyrażaniu.

Warto tu przywołać refleksję autora dotyczącą przedostatniego z wymienionych zagadnień. Jest ona poniekąd próbą przemierzenia drogi dotychczasowych rozważań

w odwrotnym kierunku. Körner za znanymi teologami przytacza pojęcie miejsc obcych (*fremde Orte*), rozumiane nie tylko w znaczeniu *loci alieni* Cano, ale dużo szerzej: jako miejsca nowe, pojawiające się we współczesnym świecie, a stanowiące zadanie dla wiary i jako takie będące miejscami teologii (*Orte der Theologie*). Autor streszcza także myśl zawartą w konstytucji *Gaudium et spes* o konieczności duszpasterstwa pojmowanego jako zorientowanie Kościoła na świat. Jak pisze Körner, Sobór wychodzi z założenia, że Kościół nie istnieje poza światem, lecz tylko w nim. Społeczeństwo, we wszystkich jego aspektach, jest w tym sensie rozległym miejscem wiary i teologii. Praca duszpasterska Kościoła jest zawsze naznaczona napięciem między doktryną a jej przekazem i praktyką, co wyraźnie odczuwalne jest w procesie inkulturacji wiary. W tym sensie duszpasterstwo można rozumieć jako sztukę inkulturacji mniejszych rozmiarów. Konfrontacja między wiarą a konkretną ludzką i społeczną rzeczywistością jest jednak procesem dwukierunkowym. W świetle konkretnych okoliczności widać dopiero, co w wierze bądź w jej formułach, jest jeszcze za mało znane.

W zakończeniu (s. 249-254), opatrzonym znamienym tytułem *Dla skromnej i nie egocentrycznej teologii*, Bernhard Körner opiera się na myśli Hansa Ursa von Balthasara, korzystając przy tym z komentarza autorstwa Aloisa Haasa. Körner przywołuje refleksję Balthasara, że wejście Boga w czas i miejsce jest wyzwaniem stojącym przed teologią i prowokującym myślenie. Oczywiście, zauważa autor książki, szwajcarski teolog ma przy tym świadomość skończoności ludzkiego myślenia i poznania. Dalej Körner zwraca uwagę na metodę Balthasara, który w swojej refleksji teologicznej zapewnia ważne miejsce dla kontekstu kulturowego. Rozstrzygający krok polega na tym, że kulturowe miejsca pamięci czyta w świetle wydarzenia objawienia, a to jest przede wszystkim: w świetle Jezusa Chrystusa, Jego życia i słów, Jego śmierci i zmartwychwstania. Dlatego należy, jak za Szwajcarami zachęca Austriak, w kulturze i myśli ukazywać przede wszystkim oblicze Chrystusa.

Tak pokrótce zarysowuje się treść recenzowanej publikacji. Książka porusza szeroki wachlarz zagadnień i problemów związanych z doświadczeniem i poznaniem wiary oraz epistemologią i topiką teologiczną, które nie sposób tu wyczerpująco przedstawić. Czytelnika, zainteresowanego pełniejszą wykładnią zawartości dzieła Bernharda Körnera, niech będzie wolno odesłać do samego źródła.

Trzeba przyznać, że zarówno treść studium, jak i sposób wykładu są ciekawe i dość oryginalne. Wyjaśniając związek i wzajemne odniesienie trzech rodzajów miejsc: doświadczenia wiary, poświadczenia wiary oraz zrozumienia i udowodnienia wiary, autor opiera się nie tylko na teorii poznania teologicznego, ale także na badaniach z zakresu kulturoznawstwa, historii i ogólnej metodologii nauk. Publikacja jest cenna także z tego względu, że w polskiej literaturze, poza kilkoma wyjątkami (Cz. Bartnik, J. Szymik) temat miejsc (źródeł) wiary, jako źródeł teologicznej argumentacji, nie jest podejmowany. W pierwszych dwóch rozdziałach autor wielokrotnie pisze o doświadczeniu wiary (rozumianym synonimicznie do doświadczenia Boga), jako czymś co pozwala odkryć prawdziwe miejsca wiary. Dlatego też opracowanie Körnera może stanowić wartościową lekturę dla tych, którzy interesują się współczesną dyskusją nad możliwością doświadczenia Boga.

Nowość książki wyraża się w ujęciu tematu miejsc wiary i miejsc teologicznych w szerokim kontekście metodologii teologii, z uwzględnieniem wielu towarzyszących temu pytań. Natomiast zagadnieniem, o które warto byłoby poszerzyć książkę, jest implikacja podjętych w niej kwestii do poszczególnych dyscyplin teologicznych.

Struktura książki jest przejrzysta, a język zrozumiały, co ułatwia refleksowanie treści podczas czytania. Publikacja wydana została w bardzo prostej szacie graficznej. W zaznajomieniu, przynajmniej pobieżnym, z zakresem tematów podejmowanych w opracowaniu, może pomóc niezwykle szczegółowy spis treści, zamieszony zaraz za stroną tytułową. Studium opatrzone jest także współczesną bibliografią, w przeważającej części niemieckojęzyczną.

Recenzowana książka nie jest podręcznikiem akademickim. Z pewnością jednak okaże się właściwą pozycją dla studentów teologii, pragnących we własnym zakresie uzupełnić uniwersytecki wykład metodologii, jak również dla każdego, kto chce pogłębić swoją znajomość problemu źródeł wiary i teologii.

*Maria Słocińska*  
*Doktorantka w Instytucie*  
*Teologii Dogmatycznej KUL*